

JANUSZ BARWIK

Tożsamość polska Paulo Leminskiego

Wstęp

Trudno jest, pośród opracowań i artykułów na temat Polonii brazylijskiej, nie trafić na nazwisko Paulo Leminskiego (1944–1989)¹. Nie ulega wątpliwości, że świadom on był swoich polskich korzeni oraz że nie były mu one obojętne. W opinii Władysława Miodunki, Paulo Leminski będący synem Brazylijki o mieszanym pochodzeniu oraz potomka polskich imigrantów², „polski Mulat, kurytybańczyk i Brazylijczyk» może być symbolem przemian tożsamości polskiej w Brazylii, pokazując całą ich niezwykłość, złożoność i – wspaniałość”³.

1 Z. Malczewski, *Słownik biograficzny Polonii brazylijskiej*, Warszawa 2000, s. 133–134.

2 Mariano Kawka wymienia wśród elementów sprzyjających asymilacji potomków imigrantów, obok czynników takich jak szkoła, szeroko rozumiane więzi społeczne czy rozwój systemów komunikacji, także służbę wojskową oraz związki matrymonialne, por. M. Kawka, *Kultura i język polski w Brazylii*, w: *O język i kulturę polską w środowiskach polonijnych*, red. R. Kantor, J. Rokicki, Warszawa 1990, s. 64–65.

3 W. T. Miodunka, *Tupi, Guarani, Português, Negro, Mestiço, Mulato, Italiano, Polaco, Brasileiro. Kształtowanie się tożsamości Polonii brazylijskiej na tle przemian tożsamości mieszkańców Brazylii*, „Przegląd Polonijny” 2000, t. 26, z. 3, s. 49. Zob. także: idem, *Wydarzenie literackie: Leminski osobny*, „Postscriptum Polonistyczne” 2015, nr 1 (15), s. 267–273 – www.postscriptum.us.edu.pl/pdf/ps2015_1_24.pdf [dostęp: 30.11.2016].

Poniższy artykuł jest próbą zrozumienia owej złożoności. W tym celu spróbujemy zinterpretować zebrane przez nas wskaźniki dotyczące tożsamości kurytybańskiego poety. Postawioną w ten sposób hipotezę usytuujemy w kontekście obserwacji Tadeusza Palecznego na temat gradacji stopnia asymilacji Brazylijczyków polskiego pochodzenia, oraz szerzej, w kontekście rozwoju narodowej tożsamości Brazylijczyków o etniczno-rasowym pochodzeniu grupowym. Odpowiedzi, jakich udzielimy, traktować należy jako hipotezę roboczą, rozumowanie natomiast, które nas do nich doprowadzi, będzie okazją do wyszczególnienia szeregu faktów historycznych oraz specyficznego kulturowego kontekstu, które należy brać pod uwagę, rozważając kwalifikację prac brazylijskich autorów polskiego pochodzenia o niepewnej przynależności etnicznej do bibliografii poloników zagranicznych. Prace nad ową bibliografią oraz problemy, jakie wynikały z próby zastosowania kryterium etnicznego⁴ do oceny prac autorów polskiego pochodzenia, stanowiły impuls do podjęcia tematu.

Kształt dzisiejszego społeczeństwa brazylijskiego jest rezultatem wymieszania różnorodnych grup etniczno-rasowych i narodowych: indiańskich grup autochtonicznych, europejskiego substratu ludnościowego w postaci portugalskich kolonizatorów, wykorzystywanych do niewolniczej pracy Afrykańczyków oraz, przybyłych w późniejszym okresie, imigrantów europejskich i azjatyckich. W wyniku tego procesu „mamy do czynienia z wielokulturowym w sensie dziedzictwa etnicznego, wielorasowym w znaczeniu pochodzenia, złożonym – w wymiarze mieszania się cech przodków wywodzących się z różnych zbiorowości rasowo-etnicznych – społeczeństwem brazylijskim”⁵. Ponadlokalna, ponadetniczna i ponadplemienna tożsamość Brazylijczyków współwystępuje z innymi typami tożsamości. „Brazylijczycy nie tylko identyfikują się z własnym państwem i narodem, ale także utożsamiają się z regionem, grupą plemienną, zbiorowością bądź kategorią etniczno-rasową, wspólnotą wyznaniową. Tożsamości te krzyżują się ze sobą i nakładają na siebie”⁶. Przy czym, poza skrajnymi przypadkami, brazylijskość pozostaje podstawowym punktem odniesienia⁷. Wynika z tego, że utrzymywanie się odrębności rasowej i / lub etnicznej nie stoi w sprzeczności z budowaniem jedności kulturowej społeczeństwa brazylijskiego, czyli, innymi

4 „Do poloników zaliczamy dokumenty, których twórcami lub współtwórcami są osoby pochodzenia polskiego. Przesłanką decydującą jest autoidentyfikacja (samookreślenie) osoby jako Polaka lub mieszkańca Polski” (Załącznik nr 1 do zarządzenia nr 70/2012 Dyrektora Biblioteki Narodowej z 31 XII 2012).

5 T. Paleczny, *Rasa, etniczność i religia w brazylijskim procesie narodotwórczym*, Kraków 2004, s. 24.

6 Ibidem, s. 6.

7 M. Kula, *Historia Brazylii*, Wrocław 1987, s. 363.

słowy, że pluralizacja nie wyklucza integracji⁸. Stanowi to dla nas bardzo ważną przesłankę, w kontekście rozważań nad tożsamością Brazylijczyków polskiego pochodzenia, w przypadku których pełna integracja i asymilacja nie musi oznaczać utraty więzi z szeroko rozumianą polsnością.

Przesłanki na temat stosunku Leminskiego do polskości

Aby usytuować Paulo Leminskiego w kontekście tożsamości brazylijskiej i procesów tożsamościowych zachodzących w łonie kategorii społecznej, jaką stanowią Brazylijczycy polskiego pochodzenia, rozpatrzmy wskaźniki co do stosunku poety wobec kraju pochodzenia jego dziadków ze strony ojca. Leminski złożył hołd swoim korzeniom i polskiej „Solidarności” poprzez użycie czcionki „Solidarycy” w tomie poezji zatytułowanym *Polonaises*⁹, na potrzeby którego przetłumaczył na portugalski (prawdopodobnie z języka polskiego)¹⁰ fragment wiersza Adama Mickiewicza *Polały się łzy...* Opublikował na łamach „Gazeta do Povo” (5 VI 1985) artykuł w obronie mieszkańców polskiej kolonii Tomás Coelho, która miała zostać zatopiona w rezultacie budowy tamy na rzece Passaúna. Wiemy także z relacji Henryka Siewierskiego, że Leminski przechowywał na strychu stare, odziedziczone po dziadku, dziewiętnastowieczne wydanie wyboru wierszy Mickiewicza¹¹. Wydaje się także, że miał pewne pojęcie na temat znaczenia soli w polskiej obyczajowości¹².

Obok negatywnych stereotypów na temat Polaków w Brazylii istnieje tam także skojarzenie Polaka z pracowitością, wytrwałością i ciężką fizyczną pracą¹³. Zdawał sobie z tego sprawę Leminski nieraz wypowiadający się na temat swoistej

8 T. Paleczny, op. cit., s. 48, 129.

9 A. Ruiz, w: P. Leminski, *Toda Poesia*, São Paulo 2013, s. 9; P. Kilanowski, *Po słowie z poetą, czyli kilka słów od tłumacza*, w: P. Leminski, *Powróciło moje polskie serce = Meu coração de polaco voltou*, wybór P. Kilanowski, [wstęp M. Paiva de Souza], tłum. P. Kilanowski, K. Szczesniak, Katowice 2014, s. 99 (oryg. *Toda Poesia*).

10 Taką informację znajdujemy w podpisie do tłumaczenia wiersza w: P. Leminski, *Toda Poesia*, s. 65.

11 H. Siewierski, *Paulo Leminski. Wspomnienie*, w: P. Leminski, *Powróciło moje polskie serce*, s. 93.

12 Według relacji Toninho Vaza, miał Leminski zaferować pewnego razu swoim gościom typowo kurytybańską przekąskę w postaci nasion araukarii, okraszoną solą i pieprzem, rekomendując owe przyprawy w następujący sposób: „Sal e pimenta, coisa de polaco [...]” (sól i pieprz, polska rzecz); por. T. Vaz, *Paulo Leminski: o bandido que sabia latim*, Rio de Janeiro 2001, s. 192.

13 W. T. Miodunka, op. cit., s. 34; P. Kilanowski, *Paulo Leminski – ostatni wielki popularny poeta Brazylii*, „Poezja Dzisiaj” 2015, nr 109, s. 59 – www.academia.edu/10773380/Paulo_Leminski_-_Ostatni_wielki_poeta_popularny_Brazylii_t%C5%82umaczenia_wierszy [30.11.2016].

mistyki pracy wyznawanej przez europejskich imigrantów w Paranie. Według jednego z jego biografów, Toninho Vaza, siła, pracowitość i upór Leminskiego były właśnie dziedzictwem jego przodków (tych polskich?). Czy tego rodzaju siłę miał na myśli Leminski, określając swoją pracę literacką jako pracę fizyczną skryby („labor braçal do escriba”)? Idąc dalej tropem intuicji biografy, wspomnijmy opisaną przez niego dyskusję z Paulo Leminskim na temat bitwy pod Stalingradem, w której poeta wykazywał wyższość wojsk sowieckich nad niemieckimi, po to jakoby, aby reprezentując stronę „słowiańską”, zdobyć w dyskusji przewagę nad biografem, z racji niemieckich korzeni reprezentującym stronę niemiecką¹⁴.

Wiemy również, że pośród wielu przydomków, które przyłgnęły do poety, na pierwszy plan wysuwają się te, które odnosiły się do jego polskich korzeni: „polaco pacato”, „polaco loco paca” lub po prostu „polaco”. Jest to oczywiście znakomita zachęta do dalszych poszukiwań, ale nie mówi nam nic na temat stosunku poety do polskości. Jednym tchem wymieńmy wreszcie fakt wyboru na ostatnie miejsce zamieszkania Pilarzinho, dzielnicę Kurytyby będącej niegdyś pierwszą polską osadą w Paranie, oraz sumiasty wąs, który nosił ponoć w hołdzie dla Wałęsy¹⁵.

W twórczości poety na pierwszy plan wysuwa się wiersz *Meu coração de polaco voltou*, w którym podmiot liryczny wyznaje: „Powróciło moje polskie serce / serce które mój dziadek / przywiózł mi z daleka / serce zmiażdżone / serce zdeptane / serce poety”¹⁶. Fakt, iż poeta odnosi się w tym wierszu do polskiej narodowości swojego przodka, świadczy niezbitnie o tym, że znał on tę część historii swojej rodziny. Błędem byłoby jednak interpretowanie wypowiedzi podmiotu lirycznego jako pełnowartościowej deklaracji autora na temat jego tożsamości etnicznej.

Pamiętajmy, że mamy do czynienia z poetą kontestatorem, poetą kpiarzem, reprezentantem nurtu poezji konkretnej, związanym również z pokoleniem poetów marginesu oraz z nurtem tropikalizmu¹⁷. Zarówno tropikalizm, jak i poezja marginalna narodziły się za czasów wojskowej dyktatury (1964–1985), pod wpływem i w opozycji do niej. O ile pierwsze lata rządów junty (1964–1968) określane bywają jako złoty czas kontrkultury, o tyle okres rozpoczynający się wraz z ogłoszeniem Ato Institucional número 5 (Akt instytucjonalny nr 5),

14 T. Vaz, op. cit., s. 268.

15 P. Kilanowski, *Paulo Leminski...*, op. cit., s. 60.

16 Tłumaczenie P. Kilanowskiego – *Powróciło moje polskie serce*, op. cit., s. 21.

17 P. Kilanowski, *Po słowie z poetą...*, op. cit., s. 99.

znoszącym właściwie prawa obywatelskie i narzucającym surową cenzurę mediów, był czasem naznaczonym przez represje wobec intelektualistów oraz znaczące ograniczenie wolności słowa. Jednocześnie Akt pchnął twórczość literacką na nowe tory, literaturze pięknej bowiem pozostawiono, ze względu na ograniczony zasięg społeczny, pewną swobodę. Obok dobrze prosperującego rynku wydawniczego prozy rozkwitała poezja marginalna, pozostająca poza głównym obiegiem wydawniczym. Wyrażała ona sprzeciw wobec dyktatury, mówiła o wykluczeniu, poczuciu alienacji i bezsilności pokolenia młodych poetów. Brazylijska proza tego okresu również mówiła o wykluczeniu, na swoich bohaterów wybierając osoby ze społecznego marginesu, wyrzutek, wyjętych spod prawa oraz przedstawicieli mniejszości, za ich pośrednictwem opowiadając o brazylijskim społeczeństwie, niejako w całości zmarginalizowanym i wyjętym spod prawa przez posunięcia junty¹⁸. W tym kontekście moglibyśmy zaryzykować tezę, że wybór negatywnie konotowanego przymiotnika „polaco” zamiast neutralnego „polonês” jest wyrazem kontestatorskiej przewrotności, buntu, krytyki systemu poprzez stawianie po stronie wykluczonych¹⁹. Jest to oczywiście tylko jedna z możliwych interpretacji.

W poszukiwaniu polskich akcentów w twórczości poety warto zwrócić uwagę na wiersz *Narajów*. Poeta nawiązuje w nim do wyprawy swojego dziadka z tytułowego Narajowa, skąd pochodził, do Brazylii. W wierszu tym zwraca uwagę sugestywna metafora płynących w żyłach wód Wisły. Warto przywołać podaną przez Toninho Vaza anegdotę, stanowiącą kontekst powstania opisanego wiersza i zarazem treść pierwszych wersów. Według biografy Leminski próbował odnaleźć na mapie wieś, z której pochodziła polska część jego rodziny, co mu się jednak nie udało, wobec czego zakreślił na mapie Polski miejsce, w którym usiadła mucha. Zdecydował, że tam właśnie znajdować się będzie Narajów. Wydaje się, że mimo niemożliwości usytuowania miejscowości na mapie, świadomość, iż powinna się ona znajdować na terenie Polski, posiadała dla poety pewną wartość symboliczną, do czego powrócimy, omawiając zastosowanie teorii etniczności symbolicznej do rozważań nad tożsamością poety.

18 *Dictionary of Brazilian literature*, ed. I. Stern, New York 1988, s. 110–112.

19 Mimo że przyjętą formą w brazylijskim wariantie portugalskiego jest „polonês”, dyskusja na temat wyboru przymiotnika etnicznego w Brazylii w pewnym sensie trwa do dziś. Wybór przymiotnika „polaco” popiera m.in. badacz kultury polskiej Ulisses Iarochinsky, według którego wyraz ten nacechowany jest pozytywnie. Zdaniem Iarochińskiego przymiotnik ten określa „tego, który jest przeciw, który się nie poddaje” (*Polaco significa „do contra, aquele que não se entrega”*), por. J. C. Fernandes, *Iarochinski, o polaco do contra*, „Gazeta do Povo”, 26 VI 2010 – www.gazetadopovo.com.br/vida-e-cidadania/iarochinski-o-polaco-do-contra-f5er9wro8lteo4pu0rejppw0e [07.05.2016].

Docieramy wreszcie do *Catatau* – *opus magnum* poety. Jest to powieść eksperymentalna, w której zwraca uwagę użycie wielkiej liczby często zniekształconych i niepoprawnie zapisanych słów i zwrotów zaczerpniętych z języków takich jak tupi, łacina, japoński, włoski, niderlandzki, francuski, greka, hiszpański, angielski i niemiecki. W tekście można również natrafić na polski rzeczownik „zagadka”, stanowiący *nota bene* roboczy tytuł omawianej powieści, i głos papugi mający imitować mowę Arciszewskiego „Cartepanie!”²⁰. Jest to druga wskazówka, po informacji odnośnie języka oryginału tłumaczenia wiersza *Polaty się lzy...*, która wskazywałaby na to, że poeta władał językiem polskim.

Głównym bohaterem powieści jest przybyły do Brazylii wraz z armią holenderską Kartezjusz. Zagubiony w sercu przyprawiającej o zawrót głowy puszczy amazońskiej czeka on na oficera armii holenderskiej, Polaka, Krzysztofa Arciszewskiego. O ile Kartezjusza w Brazylii nigdy nie było, o tyle Arciszewski jest uznawany za pierwszego Polaka na tych ziemiach. Wytrwały czytelnik powieści nie powinien jednak liczyć na wielowymiarowy portret tej niezwyklej postaci, Polak pojawia się dopiero w zakończeniu. Rozczarowaniu ulega sam Kartezjusz, który mając nadzieję, że ów „Godot” objaśni mu Brazylię, orientuje się, że mowa jego jest zmacona alkoholem i niezrozumiała. Nie sposób nie wspomnieć, że dzieło to Leminski dedykował m.in. swojemu ojcu za „zakodowane wiadomości i krew Krzysztofa Arciszewskiego”²¹. Jakkolwiek tajemnicza nie byłaby to dedykacja, nietrudno dostrzec, że poeta wskazuje w niej na fakt, iż tym, co łączy go z bohaterem książki, jest odziedziczona po ojcu krew.

Sylwetka poety na tle wybranych badań Polonii brazylijskiej

Mając na uwadze zebrane „polskie akcenty”, spróbujmy usytuować Paulo Leminskiego, Brazylijczyka polskiego pochodzenia, na tle zaobserwowanej przez Palecznego gradacji stopnia asymilacji różnych grup potomków polskich osadników. W jego ocenie, w pierwszych latach XXI wieku dominował, szczególnie wśród mieszkańców dużych miast, typ Brazylijczyków pozbawionych poczucia więzi z Polską i tożsamości grupy etnicznej. Oznacza to, iż procesy asymilacji

20 P. Leminski, *Catatau*, Curitiba 2004, s. 15, 245 – https://jornalggn.com.br/sites/default/files/documentos/paulo_leminski_-_catatau_0.pdf [07.05.2016].

21 „À glória de Paulo Leminski o Velho / pelas mensagens em código / pelo sangue de Krzysztof Arciszewski (1592–1656)”, P. Leminski, *Catatau*, op. cit., s. 9.

zachodziły i zachodzą szybciej w dużych miastach niż w środowisku wiejskim, co jest dosyć istotnym spostrzeżeniem w kontekście rozważań nad tożsamością kurytybańskiego poety²².

Drugim pod względem częstości występowania był typ „Brazylijczyków polskiego pochodzenia posiadający jakiś rodzaj polskiej tożsamości narodowej”, a można było pośród nich spotkać zarówno Brazylijczyków dwujęzycznych (stanowiących do 40% populacji potomków polskich imigrantów w Brazylii), jak i tych, którzy nie znali języka polskiego, lecz deklarowali sentyment do dziedzictwa swoich rodziców i dziadków, to jest polskich imigrantów w Brazylii, dla których „obca jest w zasadzie całkowicie semantycznie i emocjonalnie przestrzeń *ojczyzny ideologicznej*”²³.

Kolejnym typem, dużo rzadszym od wyżej wymienionych typów zasymilowanych, jest zdaniem Palecznego typ „Brazylijczyków dwujęzycznych i dwukulturowych, deklarujących silniejsze przywiązanie do swego polskiego dziedzictwa i kultury niż utożsamiających się z krajem osiedlenia”²⁴. Typ ten obejmował głównie Brazylijczyków polskiego pochodzenia trzeciej lub czwartej generacji, osiadłych w małych, trudno dostępnych koloniach wiejskich o dominującym „polskim” charakterze. Pomimo przewagi liczebnej dwukulturowych osób polskiego pochodzenia wywodzących się z osiadłego na wsi chłopstwa, podobne proporcje występowania tego „typu” można było spotkać pośród potomków osiadłej w miastach inteligencji²⁵.

Inną zaobserwowaną przez badacza grupą byli „Brazylijczycy o mieszanym, wielokrotnym pochodzeniu narodowym”, do których zaliczały się przeważnie osoby urodzone ze związków osób należących do tej samej grupy religijnej, co w praktyce oznaczało małżeństwa między potomkami Polaków i potomkami Niemców czy Włochów. Osoby posiadające mieszane, polsko-francuskie, polsko-portugalskie czy polsko-japońskie korzenie, to grupa, zdaniem Palecznego, która występowała coraz częściej. Częstotliwość występowania związków mieszanych rasowo pośród potomków polskich imigrantów była niższa w stosunku do ogółu społeczeństwa brazylijskiego²⁶.

22 T. Paleczny, op. cit., s. 202–203.

23 Ibidem, s. 203.

24 Ibidem, s. 205.

25 Ibidem, s. 205. Obserwacje Palecznego korespondują z wynikami przeprowadzonej przez Miodunkę w latach 1995–1996 ankiety dotyczącej tożsamości osób będących częścią zbiorowości polonijnych w Paranie i Rio Grande do Sul: 7% osób określiło siebie jako Brazylijczycy, 66,5% jako Brazylijczycy polskiego pochodzenia, natomiast odsetek osób określających siebie jako pół Brazylijczyk, pół Polak wynosił 13%, T. Miodunka, op. cit., s. 50.

26 T. Paleczny, op. cit., s. 207–208.

Powyższych obserwacji, anachronicznych względem życia Lemńskiego, nie sposób przełożyć w sposób automatyczny na okres obejmujący lata 1944–1989. Nie możemy też założyć, stosując logikę prostego odwrócenia postępu procesu asymilacji, że im krótszy czas jej działania oraz im wcześniejsze pokolenie, tym liczniejsze będą w łonie zbiorowości osób o polskim pochodzeniu etnicznym grupy charakteryzujące się silnym przywiązaniem do polskiego dziedzictwa kulturowego. Poniżej spróbujemy naszkicować pewne punkty zwrotne wywierające wpływ na kształtowanie postaw potomków polskich imigrantów wobec ich korzeni etnicznych.

Zanim nastały warunki dla zaistnienia ruchu będącego w stanie skutecznie zmieniać percepcję roli polskiej grupy etnicznej w Brazylii, zbiorowość polskich imigrantów w Brazylii musiała przejść długą drogę: od społeczności polskich pionierów, czyli *comunidade polaca*, poprzez etap dwukulturowych *polono-brasileiros*, na równi ze swoimi poprzednikami dźwigających brzemień negatywnych stereotypów, aż po *brasileiro-poloneses*, czyli Brazylijczyków polskiego pochodzenia²⁷. Proces asymilacji przyspieszyła z pewnością kampania nacjonalizacyjna przeprowadzona w latach 30. XX wieku przez Getúlio Vargasa, który serią dekretów położył kres rozkwitowi instytucji etnicznych, w tym polonijnych, takich jak szkoły, gazety czy stowarzyszenia polskojęzyczne. Kolejnym punktem zwrotnym w historii Polonii brazylijskiej była przypadająca w 1971 roku setna rocznica polskiego osadnictwa w Paranie, z której to okazji zapoczątkowano publikację czasopisma „Anais da Comunidade Brasileiro-Polonesa”. Wydawanie pisanych po portugalsku roczników było częścią strategii podkreślania polskiego wkładu w rozwój regionu. W nazwie rocznika nastąpiła zmiana pozycji przymiotnika określającego polskość, z planu pierwszego na pozycję drugoplanową, a także zmiana negatywnie kojarzonego przymiotnika „polaco”, na neutralny – „polonês”. „Anais” były głosem Brazylijczyków polskiego pochodzenia pragnących docenienia zarówno wkładu polskiej grupy etnicznej w rozwój regionu, jak i wartości polskiego dziedzictwa kulturowego, którego byli spadkobiercami²⁸.

Mimo że obchody rocznicy zwiększyły widoczność polskiej grupy, towarzysząca im kampania informacyjna oraz promocja neutralnego przymiotnika „polonês” nie zneutralizowały funkcjonujących przez dziesięciolecia stereotypów, z którymi musiał się z pewnością stykać Lemński.

27 E. Budakowska, *W poszukiwaniu etniczności. Ruch Braspol w Brazylii*, Warszawa 2007, s. 25.

28 W. T. Miodunka, op. cit., s. 46–47; R. C. Wachowicz, W. T. Miodunka, „Anais da comunidade brasileiro-polonesa”, 25 lat później, wywiad z prof. drem Ruyem C. Wachowiczem, jednym z założycieli i redaktorów „Anais”, przeprowadził Władysław T. Miodunka, „Przegląd Polonijny” 1997, t. 23 (86), z. 4, s. 39.

Przełomowym wydarzeniem dla społeczności Polonii brazylijskiej była wizyta Jana Pawła II w Brazylii w czerwcu – lipcu 1980 roku. Wygłoszone w Kurytybie przemówienie, w którym zwrócił uwagę na wkład Polaków w budowanie Brazylii, wspomogło Brazylijczyków polskiego pochodzenia w procesie rewaloryzacji ich grupy etnicznej tak w oczach innych Brazylijczyków, jak w wymiarze zmiany percepcji swojej własnej pozycji w społeczeństwie²⁹.

Istotną cezurę stanowi konstytucja 1988 roku, w której, pod wpływem mobilizacji społecznej Afro-Brazylijczyków domagających się rewaloryzacji ich pozycji w społeczeństwie, znalazły się zapisy podkreślające pluralistyczne dziedzictwo Brazylii oraz gwarantujące prawo wyrażania odrębności kulturowej³⁰. Kolejnym momentem przełomowym było założenie w 1990 roku organizacji Braspol, której postulaty odnowienia więzów z „polskością” trafiły na podatny grunt i przyczyniły się do zwiększenia zainteresowania Brazylijczyków polskiego pochodzenia ich etnicznymi korzeniami. To właśnie spośród Braspolinos, naszym zdaniem, rekrutowała się część opisywanych przez Palecznego Brazylijczyków deklarujących sentyment wobec swojego pochodzenia etnicznego.

Życie Paulo Leminskiego przypadło na okres po kampanii nacjonalizacyjnej Vargasa, jego koniec nastąpił na rok po wejściu w życie nowej konstytucji i na kilka miesięcy przed powstaniem Braspolu. W tym czasie ulegały stopniowemu rozluźnieniu więzy łączące tradycyjne wspólnoty polonijne, potomkowie polskich osadników zostali poddani przyspieszonym procesom asymilacyjnym, jednocześnie błędy i odchodziły w niepamięć ciężące na nich stereotypy.

Mając na uwadze te zmienne, powróćmy do spostrzeżeń Palecznego na temat typów wyróżniających się w obrębie kategorii społecznej, jaką stanowią Brazylijczycy polskiego pochodzenia. Łatwo stwierdzić, że Leminski należał do dostrzeżonej przez badacza kategorii „Brazylijczyków o mieszanym, wielokrotnym pochodzeniu narodowym”. Paulo Leminski nie stanowi zatem wyjątku, mimo że, jak twierdzi badacz, procesy amalgamacji zachodziły w obrębie grupy osób o polskim pochodzeniu dużo wolniej niż w obrębie społeczeństwa brazylijskiego traktowanego jako całość. Niestety badacz nie dostarcza nam wskazówek odnośnie do procesów tożsamościowych zachodzących w obrębie tej grupy.

29 E. Budakowska, op. cit., s. 127–128; M. C. Solheid da Costa, *Skrzypce, które grały tylko po polsku: od piętna bycia Polakiem do rekonstrukcji tożsamości polskiej w Paranie*, tłum. W. T. Miodunka, „Przegląd Polonijny” 1997, t. 23 (86), z. 4, s. 32–35.

30 E. Budakowska, op. cit., s. 16.

Kolejnym elementem „typologii” Palecznego jest, drugi pod względem liczebności kategorii etnicznej, typ „Brazylijczyków polskiego pochodzenia posiadający jakiś rodzaj polskiej tożsamości narodowej”. W obrębie tej kategorii interesuje nas szczególnie, jako potencjalnie adekwatny do opisu Leminskiego, podtyp osób nieznających języka polskiego i niezwiązanych w żaden sposób z Polską, ale deklarujących sentyment do imigracyjnego dziedzictwa swoich rodziców i dziadków. Pamiętamy, że obserwacje Palecznego dotyczą przełomu wieków XX i XXI, od śmierci poety odległego o około dziesięć lat. Okres ten pokrywa się jednak z działalnością Braspolu, organizacji, która nie tylko promowała pozytywną emocjonalną postawę wobec polskości, przyczyniając się prawdopodobnie do wzrostu liczby osób zainteresowanych swoim dziedzictwem kulturowym, lecz bazowała również na swoistej gotowości Brazylijczyków polskiego pochodzenia do zaangażowania się w jej działania. Znaczący jest fakt, że w ciągu pierwszej dekady działania organizacji, tj. w latach 1990–2000, powstało 316 lokalnych jednostek organizacyjnych Braspolu, tzw. *núcleos*, podczas gdy w roku 2007 ich liczba wzrosła zaledwie o 16, osiągając poziom 331 jednostek³¹. Wydaje się zatem bardzo prawdopodobne, iż jeszcze za życia poety, zmarłego pół roku przed utworzeniem Braspolu, owa gotowość była zjawiskiem nierzadkim pośród potomków polskich osadników.

Kluczową cechą osób należących do opisanej kategorii jest deklaracja sentymentu, na temat której milczą źródła dotyczące życia i twórczości poety, co pozbawia nas możliwości łatwego przypisania go do owego typu. Na podstawie źródeł możemy jedynie stwierdzić, że Paulo Leminski był świadom swoich polskich korzeni i przejawiał solidarność z Polską i potomkami polskich imigrantów w Brazylii.

W opinii Elżbiety Budakowskiej Brazylijczycy polskiego pochodzenia „w swoim dla każdego indywidualnego przypadku stopniu, włączają do swego repertuaru społecznych działań wybrane elementy związane z pochodzeniowym rodowodem [...]; identyfikacja z polskim pochodzeniem jest kwestią osobistej decyzji bądź wyboru uczynionego w pluralistycznym społeczeństwie”³². Co więcej, analizując przywiązanie „braspolinos” do polskich korzeni, odwołuje się do ukutego przez Herberta Gansa terminu „etniczność symboliczna”, który oznacza, że funkcjonująca poza tradycyjną wspólnotą jednostka sama dokonuje wyboru co do podkreślania swojej indywidualności w oparciu o kryterium

31 Ibidem, s. 142.

32 Ibidem, s. 25.

etniczne, a „stan emocjonalny związany z przynależnością do grupy pochodzeniowej, osadzony [jest] w sieci znaczących symboli”³³.

W opinii Gansa zamienione w symbole elementy kultury, z której czerpali przedstawiciele trzeciej generacji potomków imigrantów, musiały spełniać następujące kryteria: miały być zrozumiałe, wyraziste, musiały być łatwe w manifestowaniu i w odczuwaniu oraz przede wszystkim niewymagające poświęceń w innych sferach życia³⁴. Większość wyszczególnionych przez nas „polonicznych akcentów” spełnia owe kryteria, żadna z owych manifestacji nie koliduje z najważniejszym aspektem życia poety, jakim była twórczość artystyczna. Tworzona przez niego literatura nie wyrastała z polskiego pnia ani nie miała zasilić polskiej kultury. Powstająca przez blisko osiem lat powieść-zagadka miała być powieścią marginalną, nie w sensie peryferyjności, na jaką skazywałoby ją ograniczenie jej zasięgu do Brazylijczyków polskiego pochodzenia, ale w sensie przynależności do ogólnobrazylijskiej kontrkultury³⁵. Zatem ową wysuwającą się na plan pierwszy sferę życia, z którą nie mogła konkurować działalność skierowana na kultywowanie swojej etniczności, lokowałibyśmy w obrębie kultury brazylijskiej o zasięgu ogólnokrajowym, w której brał aktywny udział i którą współtworzył Leminski.

W podobny sposób wybór czcionki „solidarycy”, sumiasty wąs oraz umieszczenie na okładce tomiku poezji wiersza Adama Mickiewicza możemy uznać za gesty, które spełniają kryterium wyrazistości. Podobnie rozumieć możemy wybór barwnej postaci awanturnika Arciszewskiego na bohatera swojej książki, przy jednoczesnym zaniechaniu nadania jego postaci wielowymiarowości³⁶. Nawet jednorazowa interwencja w sprawie polskiej osady Tomás Coelho nie musiała kolidować z działalnością artysty³⁷.

Doskonałym przykładem zaangażowania symbolicznego mogą być, przytoczone w formie anegdoty, poszukiwana Narajowa. Sytuacja ta dobrze ilustruje

33 Ibidem, s. 235, 226.

34 J. H. Gans, *Symbolic ethnicity: the future of ethnic groups and cultures in America*, „Ethnic and Racial Studies” 1979, t. 2, nr 1, s. 9 – <http://herbertgans.org/wp-content/uploads/2013/11/13-Symbolic-Ethnicity.pdf> [30.11.2016].

35 T. Vaz, op. cit., s. 123.

36 Za analogiczny możemy uznać podany przez Gansa przykład porucznika Colombo, wykreowanego w odpowiedzi na wzmożone zapotrzebowanie na symboliczne treści o charakterze etnicznym ze strony mieszkających w USA potomków włoskich imigrantów. Colombo to postać o włoskim nazwisku, lecz swoim zachowaniem niewyróżniająca się niczym, co można by uznać za zachowanie charakterystyczne dla przedstawiciela mniejszości etnicznej, por. J. H. Gans, op. cit., s. 10.

37 Szczególnie wygodnym symbolem, bo niewymagającym żadnych wyrzeczeń, może być odległa ojczyzna lub nawet widziana z dystansu polityczna sprawa. Ibidem, s. 10.

twierdzenie Gansa dotyczące możliwości wyrażania symbolicznej przynależności etnicznej poprzez dobrowolne „włączanie się” w zbiorowość abstrakcyjną, niezależnie, czy byłaby ona rzeczywiście istniejąca, mityczna, współczesna, czy historyczna³⁸.

Leminski a złożona tożsamość etniczna

Warto pamiętać, że Paulo Leminski nie był potomkiem polskich imigrantów w linii prostej, a jego dziedzictwo kulturowe obejmowało zarówno część polską ze strony ojca, jak i część luzo-afro-brazylijską ze strony matki, a także domniamaną domieszkę krwi Indian Carijó³⁹. Elementy wskazujące na jego związek z polskością wydają się nieliczne w kontekście całokształtu jego twórczości oraz mnogości zasobów kulturowych, z których czerpał. Dla porównania oraz jako przeciwwagę dla powieści, której wielkim nieobecny jest Krzysztof Arciszewski, wspomnijmy cztery biografie zebrane pod wspólnym tytułem *Vida* (Życie), w której Leminski składa hołd czterem sposobom, na które, jego zdaniem, manifestować się może życie. Jej bohaterami byli Cruz e Sousa, czarnoskóry prekursor brazylijskiego symbolizmu w poezji; Bashô, japoński mistrz haiku; Jezus oraz Lew Trocki. Za kontekst dla domniemanego tłumaczenia wiersza Adama Mickiewicza niech posłuży natomiast lista autorów, których książki ukazały się w tłumaczeniu Leminskiego: Walt Whitman, John Fante, Lawrence Ferlinghetti, Alfred Jarry, Petroniusz, Yukio Mishima, John Lennon i Samuel Beckett⁴⁰.

W biografii Leminskiego znajdujemy wzmiankę o tym, że czuł się wciąż benedyktynem (jako młodzieniec spędził czas jakiś w seminarium duchownym), w innym miejscu czytamy, że czuł się trockistą, bazując na informacjach biograficznych możemy przypisać mu powinowactwo z kulturą japońską (był zapalonym judoką i mistrzem haiku, tłumaczył z oryginału japońską poezję), intelektualny flirt z buddyzmem Zen i z astrologią⁴¹. Bez trudu znajdujemy

38 Ibidem, s. 8.

39 O swoim bracie miał Leminski powiedzieć: „Tinha alguma coisa de colono polaco e alguma coisa de índio” (Miał w sobie coś z osadnika polskiego oraz coś z Indianina), T. Vaz, op. cit., s. 217.

40 Por. P. Leminski, *Catatau*, op. cit., s. 335.

41 Wielowymiarowość charakteru poety dobrze charakteryzuje Leyla Perrone Moysés, pisząc: „Leminski era transcultural – era polones, caboclo, japonês, malandro e samurai, provinciano e internacional” (Leminski był transkulturowy – był Polakiem, kabokiem [metysem], Japończykiem, cwaniakiem i samurajem, prowincjuszem i obywatelem świata), L. P. Moysés, w: P. Leminski, *Toda Poesia*, op. cit., s. 402.

informacje odnoszące się do afrykańskiego pierwiastka jego tożsamości. Nei Braz Lopes miał bowiem stwierdzić, że Leminski chętnie określał siebie jako *Afro-Polaco-Brasileiro* i że był dumny ze swojej „czarnej połowy”, czego potwierdzeniem byłaby dedykacja do biografii Cruza e Souzy: „ao lado negro, do lado da minha mãe (...)” ([dedykuję] czarnej stronie, ze strony mojej matki...).

Według Elżbiety Budakowskiej w warunkach brazylijskiego pluralizmu populacyjnego oraz pod wpływem metyzacji etnicznej wykształcić się może etniczność wieloraka, która wyraża się poprzez zainteresowanie tak elementami dziedzictwa rodzimego (w przypadku Leminskiego: korzenie polskie, afrykańskie oraz indiańskie), jak i tymi niewynikającymi z genealogii, a stanowiącymi część dostępnego w pluralistycznym otoczeniu kontekstu kulturowego. Tak rozumiana etniczność nie musi oznaczać silnego zaangażowania w więź społeczną, a zamiast tego może przejawiać się przywiązaniem do pewnych, służących za oznaczniki identyfikacyjne, elementów kultury⁴².

Twierdzenie to koresponduje z postulowanym przez Palecznego podtypem ostatniego etapu przemian tożsamości narodowej Brazylijczyków o etniczno-rasowej przynależności grupowej: brazylijską tożsamością narodową typu etnicznego. „Ten rodzaj identyfikacji polega na utożsamianiu się z narodem brazylijskim poprzez utrzymywanie się trwałej solidarności z własną grupą etniczną, jaką jest konkretna wspólnota plemienna, imigracyjna bądź religijno-językowa [...]. Rozwiniętym wariantem tego typu tożsamości jest identyfikacja obywatelska połączona z utożsamianiem się z wielokulturowym dziedzictwem Brazylii”⁴³.

Biorąc pod uwagę nie tylko elementy wskazujące na pozytywny stosunek Paulo Leminskiego wobec polskości, ale również i te wskazujące na aktywną postawę wobec dziedzictwa innych kultur, okazuje się, że w próbie opisu tożsamości poety jest ów „rozwinięty wariant” dużo bardziej użyteczny, w porównaniu z typologią stopnia asymilacji różnych grup potomków polskich osadników. Tak bowiem, jako utożsamienie się z wielokulturowym dziedzictwem swojej ojczyzny, interpretować możemy ową „antropofagiczną”⁴⁴ postawę otwartości

42 E. Budakowska, op. cit., s. 22, 237.

43 T. Paleczny, op. cit., s. 163.

44 Odnosimy się w tym miejscu do postulowanej przez Oswalda de Andrade wizji kultury, zakładającej, że kultura brazylijska powinna zaprzestać biernego poddawania się wpływom oraz dziedzictwu europejskiemu, a zamiast tego owo dziedzictwo aktywnie przekształcać w kulturę samoistnie brazylijską. Aby było to możliwe, miała ona stać się twórczą syntezą zarówno europejskich wzorców, jak i tych czerpanych z kultur rodzimych Brazylii oraz dziedzictwa kulturowego Afryki. Antropofagia de Andrade jest więc metaforą przewyciężenia kulturowego kolonializmu, przy jednoczesnym

i aktywnego czerpania z dziedzictwa różnych kultur oraz demonstrowanie, jakże istotnego dla procesu formowania kultury brazylijskiej, afro-brazylijskiego elementu tożsamości. Charakterystycznym dla tego modelu tożsamości jest również dostrzegalna u poety solidarność wobec polskiej grupy etnicznej, manifestowana choćby w obronie mieszkańców Tomás Coelho. Przy czym, zdaniem Palecznego, „identyfikacja z grupą bądź kategorią etniczną posiada w tej fazie (tj. w ostatnim stadium rozwoju tożsamości członków zbiorowości etnicznych) co najwyżej wymiar symboliczny. Identyfikacja z macierzystym dziedzictwem kulturowym stanowi składnik tożsamości brazylijskiej, odwołujący się do faktu odrębnego pochodzenia etnicznego i rasowego w wieloetnicznym społeczeństwie amerykańskim”⁴⁵.

Wsevolod Isajiw twierdzi, że osoby o złożonej tożsamości etnicznej (*multiple ethnic identities*) mają tendencje do wyboru jednej, tej „dziedziczonej” po ojcu. Badacz sugeruje również, że być może elementy składowe złożonych tożsamości etnicznych pozostają względem siebie w relacji hierarchicznej⁴⁶. Bazując na źródłach, nie jesteśmy w stanie określić punktu odniesienia będącego hierarchicznie najistotniejszym dla tożsamości poety. Sugestię, jakoby polska tożsamość etniczna poety nosiła znamiona więzi o charakterze symbolicznym oraz stanowiła jeden z komponentów brazylijskiej tożsamości narodowej, traktować winniśmy jedynie jako jedną z możliwych interpretacji.

Wnioski

Powracając do stwierdzeń, które podeprzeć jesteśmy w stanie mniej lub bardziej konkretnymi dowodami, należy uznać, że Paulo Leminski był świadom swoich polskich korzeni, posiadał pewne informacje na temat polskich obyczajów i języka oraz że wykazał solidarność wobec wydarzeń politycznych w ojczyźnie jego dziadków oraz wobec potomków polskich osadników z Tomás Coelho.

uniknięciu odrzucenia kulturowego dziedzictwa ludów, które weszły w skład pluralistycznego społeczeństwa brazylijskiego, por. W. T. Miodunka, op. cit., s. 39. Toninho Vaz podaje, że Leminski sam wpisywał swoją, wyrażającą się m.in. znajomością języków obcych, postawę otwartości wobec innych kultur w modernistyczną ideę de Andrade, stwierdzając: „eu sou antropofágico” (jestem antropofagiczny), cyt. za T. Vaz, op. cit., s. 124.

45 T. Paleczny, op. cit., s. 173.

46 W. W. Isajiw, *Definitions and dimensions of ethnicity: a theoretical framework*, w: *Challenges of Measuring an Ethnic World: Science, politics and reality. Proceedings of the Joint Canada-United States Conference on the Measurement of Ethnicity April 1–3, 1992*, Washington, D.C. 1993, s. 407–427 – <https://tspace.library.utoronto.ca/handle/1807/68> [30.11.2016].

Zebrane przez nas fakty, wskazujące na pozytywny stosunek poety do kraju pochodzenia jego dziadków ze strony ojca, nie powinny odwracać uwagi od faktu, iż Leminski, wedle Piotra Kilanowskiego, „stanowił niejako kwintesencję brazylijskości”. Stwierdzenie to autor rozwija następująco: „tygiel ras i kultur zakorzeniony w Europie, Afryce i natywnej Brazylii. Szczycił się zresztą i identyfikował z każdym z tych rodowodów. [...] Jedyny z korzeni typowo brazylijskich, azjatycki, którego Leminski nie miał we krwi, był obecny w jego duszy, a zatem i w dziele”⁴⁷. Skłonni bylibyśmy zatem sparafrazować nieco wypowiedź Władysława Miodunki, stanowiącą punkt wyjścia niniejszych rozważań. Leminski może służyć nie tylko za symbol i przykład przemian tożsamości polskiej w Brazylii, ale rzucić może on także światło na złożoność zagadnienia tożsamości brazylijskiej jako takiej.

47 P. Kilanowski, *Paulo Leminski...*, op. cit., s. 58–59.

JANUSZ BARWIK

Paulo Leminski's Polish identity

This article examines those elements of the life and work of Brazilian poet Paulo Leminski connected with Poland, the country of origin of his paternal grandparents. The author interprets data looking for an answer to the question of whether Leminski's Polish ancestry was an important component of his identity. Creating the context for a hypothesis to this effect are the observations of Tadeusz Paleczny regarding the stages of development of Brazilian ethnic identity in general, and the identity of descendants of Polish immigrants to Brazil in particular. The result of this research should be understood as only one possible interpretation of the collected data. Nevertheless, this paper is an occasion to specify the context that should be taken into consideration when classifying as Polonica the work of certain Brazilian writers, in accordance with the National Library of Poland criteria for Polonica. It was the search for such materials in Brazil, and the difficulties in applying the 'ethnic' criteria, that prompted this author's interest in Paulo Leminski.